

250 zł

podwyżki płac w takiej wysokości domagają się pracownicy PKP Cargo. W spółce trwa referendum strajkowe.

WIĘCEJ » STRONA 4

TYGODNIK

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

Nr 28
2015
KATOWICE
13-19.08.2015

Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ Solidarność

Tygodnik bezpłatny
ISSN 1732-3940

www.solidarnosc Katowice.pl

Uczynię wszystko, żeby nie zawieść oczekiwań Polaków. Dotrzymam zobowiązań wyborczych, które składałem, choć wielu w to wątpi. Wierzę, że to możliwe i zdołam to zrobić – powiedział Andrzej Duda po zaprzysiężeniu na prezydenta RP w orędziu wygłoszonym przed Zgromadzeniem Narodowym.

Aktywna i otwarta prezydentura

6 sierpnia Andrzej Duda formalnie objął urząd prezydenta, składając przysięgę: „Obejmując z woli Narodu urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, uroczystie przysięgam, że dochowam wierności postanowieniom Konstytucji, będę strzegł niezłomnie godności Narodu, niepodległości i bezpieczeństwa Państwa, a dobro Ojczyzny oraz pomyślność obywateli będą dla mnie zawsze najwyższym nakazem”. Andrzej Duda przysięgę zakończył słowami: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Na wstępie orędzia wygłoszonego przed Zgromadzeniem Narodowym podziękował rodakom oraz m.in. byłym prezydentom wybranym w demokratycznych wyborach. Szczególne podziękowania złożył nieżyjącemu prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu. – Obok niego dojrzałem do polityki, polityki rozumianej jako troska o dobro wspólne, w znaczeniu dobra narodu, dobra polskiego państwa, państwa sprawiedliwego, w którym wszyscy obywatele traktowani są równo, które broni słabszych i nie musi bać się silnych – podkreślił prezydent Duda.



Foto: facebook.com/Andrzej Duda

Dotrzymam słowa

Prezydent zapewnił, że zrealizuje swoje przedwyborcze deklaracje, przede wszystkim te najważniejsze dotyczące złożenia projektów ustaw o obniżeniu wieku emerytalnego i podwyższeniu kwoty wolnej od podatku. – Pamiętam o tym. Nie zapomniałem, mimo że

zostałem już wybrany na urząd prezydenta. Nie zapominam o moich zobowiązaniach, nad innymi będę pracował razem z Narodową Radą Rozwoju. Wierzę w to, że będę miał ku temu poparcie społeczne, ale wierzę także, że znajdę ku temu poparcie w Wysokiej Izbie – mówił Andrzej Duda.

Odbudować wspólnotę

Jak podkreślił, jednym z podstawowych oczekiwań, o których Polacy mówili podczas spotkań w czasie kampanii wyborczej, jest potrzeba odbudowy wspólnoty. – Dlatego mówię dzisiaj do ludzi o różnych poglądach, o różnym światopoglądzie, wierzących i niewie-

rzających. Proszę o wzajemny szacunek. Proszę, żebyśmy umieli szanować się nawzajem. Mówię o tym zwłaszcza tutaj w sali sejmowej. Szacunek musi być podstawą wspólnoty, a tylko wtedy, kiedy będziemy wspólnotą, jesteśmy w stanie naprawić Polskę – wskazywał prezydent RP.

Lepsza jakość życia Polaków

Wiele miejsca w orędziu Andrzej Duda poświęcił Polakom mieszkającym poza granicami kraju. Podkreślił, że jednym z największych problemów współczesnej Polski jest masowa emigracja zarobkowa młodych ludzi. W ocenie Andrzeja Dudy jedyną szansą na powrót

emigrantów do Polski jest wzmocnienie gospodarki i podniesienie jakości życia w naszym kraju.

Po zaprzysiężeniu i wygłoszeniu orędzia prezydent wraz z małżonką udał się do warszawskiej Archikatedry św. Jana Chrzciciela, gdzie odprawiono uroczystą mszę świętą w intencji Ojczyzny i inaugurującego służbę Prezydenta RP. 6 sierpnia Andrzej Duda odebrał w Zamku Królewskim w Warszawie odznaki Orderu Orła Białego i Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski. Następnie na pl. Piłsudskiego oficjalnie objął zwierzchnictwo nad Wojskiem Polskim.

Pałac będzie otwarty

Na zakończenie pierwszego dnia swojej prezydentury Andrzej Duda przemówił do zgromadzonych przed Pałacem Prezydenckim Polaków. Tłum przywitał go skandując „Witaj w domu”, „Andrzej Duda”, „Sto lat”. Prezydent po raz kolejny zapewnił, że dotrzyma swoich zobowiązań z kampanii wyborczej. Podkreślił, że tak jak wcześniej zapowiadał, będzie aktywnie wspierał obywatelskie inicjatywy. – Ten pałac będzie otwarty na wszystkie duże inicjatywy społeczne, które są reprezentatywne. Prezydent nie jest w stanie przyjąć każdego obywatela, ale reprezentatywne grupy społeczne i inicjatywy, tak – zadeklarował prezydent Andrzej Duda.

ŁUKASZ KARCZMARZYK



KOMENTARZ

Dominik Kolorz, przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Po zaprzysiężeniu przyszedł czas na czyny

Prezydentura Andrzeja Dudy to nowe otwarcie. Zapowiedzi, które składał podczas kampanii, dają nadzieję na dobre zmiany w naszym kraju, ale teraz, po zaprzysiężeniu, przyszedł czas na czyny i po czynach go poznamy.

Przede wszystkim czekam na zapowiadane przez niego ustawy

w dwóch niezwykle ważnych dla wszystkich pracowników, dla wszystkich Polaków kwestiach, czyli w sprawie wieku emerytalnego i w sprawie podwyższenia kwoty wolnej od podatku. Bardzo też liczę, że prezydent Andrzej Duda wywiąże się z obietnic dotyczących działań na rzecz odbudowy przemysłu w Polsce.

Mam oczywiście świadomość, że realizacja zapowiedzi Andrzeja Dudy z kampanii wyborczej jest uzależniona od tego, kto zasiada w polskim parlamencie. Prezydent ma prawo weta, może blokować złe ustawy i posiada inicjatywę ustawodawczą, ale sam ustaw uchylać nie może. W obecnym układzie sił w parlamencie

jego inicjatywy ustawodawcze nie mają szans na realizację. Jednak wszystko wskazuje na to, że po jesiennych wyborach parlamentarnych ten układ sił zostanie diametralnie odwrócony i teoretycznie nowemu prezydentowi będzie łatwiej forsować własne projekty ustaw i realizować obietnice złożone podczas kampanii.

Życzę mu powodzenia i mam nadzieję, że nowo zaprzysiężony Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, tak jak deklarował to tuż po ogłoszeniu wyników wyborów, nie będzie prezydentem partyjnym, ale prezydentem wszystkich Polaków.

NOT. NY

Z okazji Dnia Energetyka składam wszystkim pracownikom branży energetycznej najserdeczniejsze życzenia godnej i bezpiecznej pracy.

Życzę Wam wielu sukcesów zawodowych, nieustannej opieki Waszego patrona św. Maksymiliana Kolbe oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Dominik Kolorz,
przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

KRÓTKO

„S” ponownie domaga się odwołania ministra

» 5 SIERPNIĄ PRZEWODNICZĄCY SOLIDARNOŚCI PIOTR DUDA zwrócił się do premier Ewy Kopacz o odwołanie ministra zdrowia prof. Mariana Zembla. W ocenie związkowców przygotowane przez resort zdrowia rozporządzenie ws. ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej łamie zapisy Konstytucji i ustawy o związkach zawodowych dotyczące równego traktowania wszystkich organizacji związkowych.

W rozporządzeniu przekazany centralom związkowym do konsultacji znalazł się zapis ograniczający prawo do zawierania porozumienia z pracodawcą w sprawie podziału środków na wynagrodzenia dla pielęgniarek i położnych „tylko do związków zawodowych pielęgniarek i położnych zrzeszających wyłącznie pielęgniarki i położne”. W ocenie „S” łamie to zasadę równości związków zawodowych i wyklucza z procedury zawierania porozumienia wszelkie inne związki zawodowe u danego pracodawcy. – W szczególności rażąca jest wyłączenie związków, które działając u tego samego pracodawcy, zrzeszają zatrudnione pielęgniarki i położne, lecz obok tych dwóch grup pracowniczych zrzeszają także osoby z pozostałych kategorii personelu placówek zdrowia – czytamy w liście szefa „S” do premier Kopacz.

– Mamy kolejny przykład rażącego łamania prawa, w tym Konstytucji RP, przez ministra zdrowia. To już nie przypadek, ale potwierdzenie, że swobodnie podchodząc do obowiązujących przepisów, minister Zembala nie nadaje się do pełnienia funkcji konstytucyjnego ministra demokratycznego państwa prawa – podkreślił Piotr Duda.

Po raz pierwszy Solidarność zażądała zdymisjonowania Mariana Zembla w czerwcu po jego publicznych wypowiedziach kwestionujących prawo pracowników do strajku.

AGA

27 września 2012 roku Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność przyjęło stanowisko w sprawie poparcia działań na rzecz zmiany systemu wyborczego w naszym kraju i wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu. W związku z powyższym apelujemy do wszystkich członków i sympatyków naszego związku o zaangażowanie się w kampanię referendalną i udział w referendum, które odbędzie się 6 września.

Uczestnictwo w referendum to nie tylko obywatelski obowiązek, ale również szansa na ograniczenie nadmiernej upartyjnienia polskiego parlamentu oraz zwiększenie obywatelskiej kontroli nad postąmi. Im wyższa będzie frekwencja we wrześniowym głosowaniu, tym większa jest szansa na realizację postulatów zgłoszonych w stanowisku WZD.

Dominik Kolorz
przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

DRODZY CZYTELNICY

W związku z zakończeniem okresu urlopowego wracamy do normalnego, cotygodniowego cyklu wydawania Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego. Kolejny numer TŚD ukaże się 20 sierpnia.

Redakcja TŚD

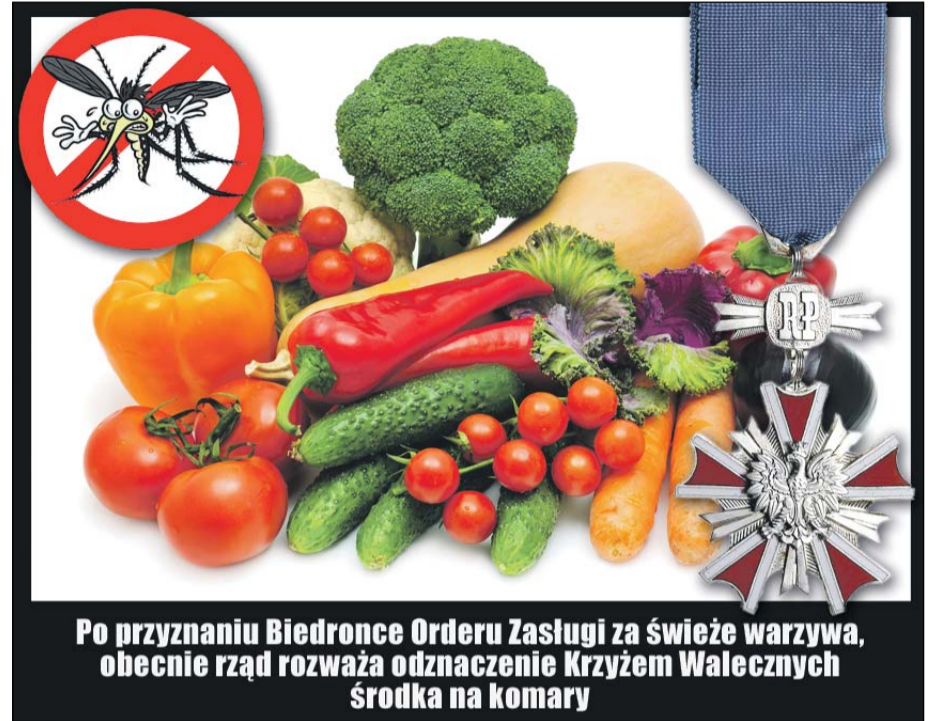
CHODZI O TO zwłaszcza...

Znacie te poranki z muchą. Bzyczy głośniejsze niż budzik i krąży na łóżku, wzbudzając bezsilną irytację. Wysuwasz spod kołdry nogę, mucha natychmiast na niej ląduje. Wsuwasz z powrotem, upiorny owad, odlatuje i siada na ręce. Gdy słabą o poranku siłą woli zdołasz szczelnie zawiąć się kołdrą, siada na głowie, na nosie, dając do zrozumienia, że i tak cię dziabnie. Jedyne wyjście to wstać i zabić skrzydlate bydlę, ale zwykle jest tak, że gdy już wstaniesz, to mucha znika. Tak jakby wykonała swoje zadanie i udała się na zasłużony odpoczynek. Nie wiem, na czyich usługach jest ta mucha, kto za nią stoi i komu ona służy, nie jestem nawet w stanie określić, czy bzyczy racjonalnie, czy radykalnie. Ona mnie po prostu irytuje i irytuje mnie własna bezsilność wobec tej owadziej terrorystki.

W sumie z muchą to jeszcze pół biedy. Scenariusz batalii z tym owadem jest zawsze taki sam. Może i człowiek wstaje zirytowany, ale przynajmniej nie ma bąbli i nic nie swędzi. A taki komar na przykład? To dopiero zaraza. Też czyha, aż wysuniesz rękę lub nogę spod kołdry, ale nie czeka do pierwszych promieni słonecznych. Atakuje wtedy, gdy śpisz. O tym, że stoczyłaś przegraną bitwę z komarami dowiadujesz się rano, rozdrapując ciężkie rany, jakie zadał ci ten skrytujący owad.

Z kolei mojego kota najbardziej irytują ćmy. Mnie prawdę mówiąc te nocne motyle też wkurzają, przy czym sama ćma to pryszcz. Wystarczy zgasić światło. Ale ćma w parze z kotem, nocne zapasy obu tych stworzeń bożych w gąszczu firanek i zasłon, to już prawie poziom porannej muchy. Prawie, ale jednak nie zmusza do wstania z łóżka, wystarczy werbalne ostrzeżenie kota, a co ważniejsze, można rękę, a nawet nogę bezpiecznie wysunąć spod kołdry. Nic nie dziabnie.

Jest jeszcze jeden owad. Co prawda nie atakuje w sypialni, nie bije się z kotem, ale irytuje swą nadmierną obecnością. Portugalska sieć sklepów z wizerunkiem tego chrząszcza skolonizowała handel w



Po przyznaniu Biedronce Orderu Zasługi za świeże warzywa, obecnie rząd rozważa odznaczenie Krzyżem Walecznych srodka na komary

Foto: esmem

Order przyznałbym panu piekarzowi oraz państwu z warzywniaka. **Odznaczyłbym ich za to, że przetrwali, choć Biedronka jest tak blisko.**

Polsce i występuje w każdym mieście, na każdym osiedlu, wypierając małe lokalne sklepiki i osiedlowe warzywniaki. Kiedyś była synonimem tandety, z towarami wystawianymi na byle jak zbitych paletach lub bezpośrednio na podłodze. Dziś można tam kupić krewetki, jagnięcinę, stek z tuńczyka, a nawet ośmiorniczki. Nie wiem, czy to z powodu tych ośmiorniczek, czy może pod wpływem nadmiaru wina, ale fakt faktem, że odchodzący rząd postanowił uhonorować

szefa Biedronek Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Różnych odznaczano już za różne rzeczy, ale takiej farsy nie pamiętam.

Żeby było jasne, bez hipokryzji, też kupuję w biedrze, odwiedzam również Lidl, Real, Kaufland i sklepy innych kolonizatorów, ale chętniej bywam w kilku ocalałych z pogromu lokalnych sklepikach, piekarni, mięsnych oraz w warzywniaku. I jeśli by to ode mnie zależało, to order przyznałbym panu piekarzowi za to, że mogę kupić u niego prawdziwy chleb oraz państwu z warzywniaka za to, że tam zawsze mogę pójść po prawdziwą kapustę kiszoną, pyszne małosolne i prawdziwe pomidory. A przede wszystkim odznaczyłbym ich za to, że przetrwali, choć Biedronka jest tak blisko.

JEDEN Z DRUGA;)

INNI napisali

Protest Polaków na Wyspach

20 sierpnia w Wielkiej Brytanii zaprotestują tysiące pracujących tam Polaków – poinformowały media. Polacy sprzeciwiają się planom brytyjskiego rządu o zaostrożeniu polityki imigracyjnej. Ich akcja będzie też skierowana przeciwko obwinianiu ich za problemy gospodarcze WB.

W ramach protestu zamiast pracować będą oddawać krew. W ten sposób protestując, pomogą również innym. O akcji Polacy zdecydowali oddolnie w internecie. W dniu protestu polscy pracownicy ubiorą czerwone koszulki z napisem: „Dość! Przestańcie nas obwiniać”. Organizatorzy protestu podkreślają, że chcą być szanowani w miejscach, w których pracują, a nie poniżani za to, skąd pochodzą. Protest wspiera gazeta „Polish Express”. Media przypominają, że Polacy są jedną z najliczniejszych społeczności obcokrajowców na Wyspach. To grupa licząca ok. 680 tysięcy osób pracujących m.in. w budownictwie, służbie zdrowia i gastronomii.

Pomysł zorganizowania akcji protestacyjnej podchwycili od Polaków m.in. Litwini, Łotysze, Rumuni i Bułgarzy. Uczestnicy protestu chcą udowodnić Brytyjczykom, że bez nich ucierpi przemysł, transport, usługi i cała brytyjska gospodarka.

Chińska walka z korupcją

Władze Chin odzyskały od działaczy politycznych zagarnięty w formie łapówek majątek o wartości 38,7 mld juanów czyli 6,2 mld dolarów. Poinformowała o tym chińska prasa, powołując się na informacje od partyjnej komisji antykorupcyjnej.

Skorumpowani przedstawiciele władz musieli zwrócić państwu nieruchomości i inne aktywa majątkowe. Podana kwota dotyczy okresu między konferencją przywódców partyjnych w sprawie walki z nadużyciami w listopadzie 2012 roku i czerwcem bieżącego roku. W ramach prowadzonej w Chinach akcji antykorupcyjnej władze egzekwują również zaległe podatki od osób i firm, którym bezprawnie udzielano ulg fiskalnych. Tuż po objęciu władzy pod koniec 2012 roku prezydent Chin Xi Jinping zadeklarował zdecydowaną walkę z korupcją i ściganie zarówno zaangażowanych w ten proceder wpływowych, wielkich koncernów, jak też mniejszych podmiotów gospodarczych.

Od początku 2015 roku w ramach akcji antykorupcyjnej chińskim służbom udało się sprowadzić do kraju z zagranicy 150 osób podejrzewanych o korupcję. W czerwcu wyrok dożywocia za łapownictwo otrzymał były szef chińskich służb bezpieczeństwa.

Przeigrana walka o fabrykę Jaguara

Po raz kolejny polski rząd przegrał rywalizację o wielką inwestycję motoryzacyjną. Nie w Polsce lecz w słowackiej Nitrze producent Jaguara Land Rovera zainwestuje miliard funtów w nową fabrykę.

Media szacują, że będzie z niej wyjeżdżać około 300 tys. aut rocznie. Oceniają też, że słowacki wybór producenta Jaguara to cios dla polskiego rządu, a szczególnie dla wicepremiera Janusza Piechocińskiego. Jeszcze w lipcu na konferencjach prasowych minister gospodarki ogłaszał, że inwestycja najprawdopodobniej zostanie ulokowana w naszym kraju. Oznajmił nawet, że budowa fabryki rozpocznie się już w III kwartale 2015 roku.

Po ogłoszeniu decyzji o wyborze Słowacji przez inwestora skomentował, że „strona słowacka przedłożyła takie warunki wsparcia publicznego, że w naszym polskim rachunku kontynuowanie dyskusji byłoby niepotrzebne”. – Nie walczymy o inwestora za wszelką cenę – oświadczył minister.

Cytowani przez media eksperci oceniają, że o takich inwestycjach nie powinno się mówić, zanim nie zostaną one sfinalizowane. Ich zdaniem to oznaka braku profesjonalizmu.

OPRAC. BG

Po ponad dwóch latach negocjacji udało się uzgodnić nowy ZUZP w Tauron Ciepło. – Trudno mówić o sukcesie, bo to raczej daleko idący kompromis, ale udało nam się wywalczyć sporo korzystnych dla pracowników zapisów dotyczących zarówno warunków zatrudnienia, jak i kwestii płacowych – mówi Tadeusz Nowak, szef Solidarności w Tauron Ciepło.

Nowy układ zbiorowy w Tauron Ciepło

Zarząd spółki przeciągał rozmowy miesiącami. Stanęliśmy pod ścianą, bo z końcem maja przestały obowiązywać poprzednie układy zbiorowe w przedsiębiorstwach wchodzących w skład spółki. To oznaczało, że warunki pracy i płacy w firmie będą zabezpieczone jedynie przez zapisy Kodeksu pracy. Układ zbiorowy pracy zawsze daje lepsze warunki pracy i płacy niż minimum gwarantowane przez kodeks, dlatego strona społeczna zdecydowała się na sfinalizowanie negocjacji i parafowanie układu – wyjaśnia Justyna Latos, wiceprzewodnicząca „S” w Tauron Ciepło.

Uzgodnienia płacowe

Jak wskazują reprezentanci związków zawodowych, jeden z ważniejszych zapisów w sprawach płacowych dotyczy dodatków za pracę na drugiej i trzeciej zmianie. – Wynoszą one odpowiednio 15 proc. dla drugiej zmiany i 30 proc. dla trzeciej – wylicza Tadeusz Nowak. Ponadto nowy ZUZP gwarantuje ponadkodeksowe dodatki do wynagrodzenia dla zatrudnionych w ruchu ciągłym oraz dodatkowy urlop dla tej grupy pracowników, a także specjalny dodatek dla wszystkich pracowników, którzy pełnią tzw. dyżur domowy. W ramach ZUZP ujednolicono też system płac.



Foto: TSD

Związkowcy są zadowoleni, że udało się do układu wprowadzić zapis mówiący o 10 proc. dodatku do zasiłku chorobowego. – Obecnie pracownikom na chorobowym przysługuje wyłącznie kodeksowe 80 proc. wynagrodzenia. Nowy układ zbiorowy gwarantuje wszystkim pracownikom Tauron Ciepło przebywającym na chorobowym 90 proc. wynagrodzenia – informuje Justyna Latos.

Nie ukrywa, że podczas negocjacji w wielu kwestiach

toczyła się walka o utrzymanie dotychczasowych uprawnień. – W układzie zachowaliśmy gwarancję, że święto branżowe, Dzień Energetyka jest dniem wolnym od pracy i że z okazji tego święta pracownicy otrzymują nagrodę finansową. Udało nam się wywalczyć podwyższenie wskaźnika, na podstawie którego jest wyliczana kwota tej nagrody. Dotychczas było to 50 proc. płacy minimalnej, teraz będzie to 56,5 proc. – podkreśla wiceprzewodnicząca Solidarności w Tauron Ciepło.

Rekompensaty za „jubilatą”

Największe emocje wśród pracowników budziła kwestia nagród jubileuszowych, które pracodawca postanowił zlikwidować. Ostatecznie zawarto kompromis. W zamian za zgodę na zniesienie tych nagród pracodawca wypłaci pracownikom rekompensatę oraz wprowadzi Pracowniczy Program Emerytalny. – Pracownikom, którzy do 2020 roku nabywają prawo do tzw. jubilatów, nagrody z tego tytułu zostaną wypłacone w ciągu najbliższego roku. To

oznacza, że niezależnie od tego czy ktoś obchodzi jubileusz w 2015, w 2018 czy 2020 roku, tę nagrodę dostanie – tłumaczy Tadeusz Nowak.

Zaznacza, że układ gwarantuje też rekompensatę finansową dla tych pracowników, którzy w najbliższych pięciu latach nie uzyskali prawa do nagród jubileuszowych, ale już są zatrudnieni w zakładach spółki. – Gdy podpisali umowę o pracę, też liczyli, że kiedyś nabydą prawo do jubilatów. W związku z tym, iż to uprawnienie zostało

zniesione, powinni otrzymać rekompensatę i taki zapis udało się zawrzeć w układzie – dodaje Tadeusz Nowak.

Program emerytalny

Wprowadzony po likwidacji jubilatów Pracowniczy Program Emerytalny to innymi słowy tzw. trzeci filar emerytalny. – Pracodawca będzie odprowadzał składki na konta pracowników w PPE. W dniu przejścia na emeryturę pracownik będzie mógł wypłacić uskładaną sumę w całości, albo pobierać z tej kwoty co miesiąc dodatek do emerytury. Zaletą tego programu jest to, że te składki nie przepadają w przypadku śmierci pracownika, tak jak dzieje się to w przypadku składek na ZUS, lecz trafią do rodziny – dodaje wiceprzewodnicząca.

Pracodawca zobowiązał się w układzie, że do końca 2020 roku składka na PPE wyniesie nie mniej niż 3,5 proc. a po 2020 nie mniej niż 5,7 proc. wynagrodzenia danego pracownika.

W postanowieniach ZUZP znalazł się także ważny zapis chroniący załogę przez zjawiskiem nadużywania na polskim rynku pracy tzw. umów śmieciowych. – W układzie wyraźnie wskazano, że podstawową formą zatrudnienia w Tauron Ciepło jest umowa o pracę, a podstawową formą umowy o pracę jest umowa na czas nieokreślony – podkreśla Justyna Latos.

GRZEGORZ PODŻORYNY

Porozumienie w gliwickiej fabryce Opla

6 sierpnia związki zawodowe podpisały z zarządem gliwickiej fabryki Opla porozumienie kończące trwający w zakładzie spór zbiorowy. Pracodawca m.in. wycofał się z wprowadzonego jednostronnie sześciodniowego tygodnia pracy dla pracowników wydziału tłoczni oraz zobowiązał się do rozpoczęcia rozmów nad regulaminem pracy.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyniku tych negocjacji. Udało nam się osiągnąć kompromis we wszystkich punktach sporu zbiorowego. Teraz możemy spokojnie przygotować się do produkcji nowego modelu samochodu – powiedział po zakończeniu rozmów Mariusz Król, przewodniczący Solidarności w General Motors Manufacturing Poland (GMMP).

Zgodnie z zapisami porozumienia zarząd spółki wycofał się z wprowadzonego bezterminowo i z pominięciem uzgodnień ze związkami zawodowymi sześciodniowego tygodnia pracy na wydziale tłoczni. W ocenie związkowców system ten negatywnie odbijał się na



Foto: TSD

życiu rodzinnym pracowników oraz powodował przeciążenie pracą. – Uzgodniliśmy, że w związku z uruchamianiem

produkcji nowego modelu sześciodniowy tydzień pracy na wydziale tłoczni będzie obowiązywał jedynie okresowo, do 31

grudnia 2016 roku. System ten nie będzie jednak obejmował niedziel i świąt. Dodatkowo pracownicy zatrudnieni w tym

systemie otrzymają dodatek miesięczny w wysokości 140 zł brutto bez względu na to, czy w danym miesiącu pracowali w soboty, czy też nie – tłumaczy przewodniczący.

W drugim punkcie porozumienia pracodawca zobowiązał się, że do 1 listopada 2015 roku uzgodni ze związkami zawodowymi zasady zmian harmonogramów dla pozostałej części pracowników nieobjętych sześciodniowym tygodniem pracy. – Z kolei ci pracownicy, którzy od marca do czerwca pracowali w soboty w wyniku zmian jednostronnie wprowadzonych przez pracodawcę, dostaną w ramach rekompensaty dzień lub dwa dni dodatkowego płatnego urlopu w zależności od liczby sobót, które przepracowali – wyjaśnia szef zakładowej „S”.

Kolejny punkt porozumienia dotyczy rozpoczęcia negocjacji na temat regulaminu pracy w GMMP. – Do tych rozmów porócimy we wrześniu. W porozumieniu znalazł się zapis, zgodnie z którym, będziemy chronologicznie omawiać

kolejne rozdziały regulaminu, które po ustaleniu od razu będą wchodzić w życie – mówi Mariusz Król.

Zgodnie z dokumentem podpisanym przez centrale związkowe i zarząd GMMP w firmie ma zostać również uruchomiony specjalny program dla pracowników w grupie wiekowej 50+, którego treść zostanie uzgodniona ze związkami zawodowymi. Od 1 stycznia 2017 roku pracownicy otrzymają również dodatkową, płatną pięciominutową przerwę w pracy.

Spór zbiorowy w fabryce Opla trwał od 23 czerwca. 24 lipca po fiasku rokowań w ramach sporu zbiorowego zakład został oflagowany. Związkowcy zapowiedzieli eskalację akcji protestacyjnych do strajku włącznie, jeżeli zarząd firmy nie spełni ich postulatów.

GMMP zatrudnia ok. 4 tys. pracowników. W fabryce trwają przygotowania do wdrożenia produkcji Opla Astry piątej generacji.

ŁK

KRÓTKO

Skrócony czas pracy w upały

» **OD 6 SIERPNI PRACOWNICY MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU** pracują krócej ze względu na upały. O skróceniu czasu pracy dyrekcja ośrodka zdecydowała po interwencji Solidarności. Do czasu spadku temperatur załoga placówki będzie miała dniówki skrócone o półtorej godziny. Z powodu upałów związkowcy najpierw złożyli wnioski do pracodawcy o zakup biurowych klimatyzatorów. – Dyrektor kupił te urządzenia, ale na panujący obecnie upał okazały się zbyt słabe. W tej sytuacji zwróciliśmy się do zakładowego społecznego inspektora pracy o kontrolę temperatury w naszych biurach. Termometr pokazał ponad 30 stopni Celsjusza. Wówczas wystąpiliśmy do pracodawcy o skrócenie czasu pracy. Dyrekcja wyraziła na to zgodę – mówi Paweł Łyczek, przewodniczący zakładowej Solidarności. Chociaż przepisy prawa nie nakładają na pracodawcę obowiązku wprowadzania krótszego czasu pracy w upalne dni, to jednak nie istnieje w tym zakresie żaden zakaz prawny. – Tu wystarczy tylko dobra wola pracodawcy – podkreśla przewodniczący.

Krótsze dniówki w Tarnowskich Górach

» **OD 11 SIERPNI KRÓCEJ O GODZINĘ Z POWODU UPAŁÓW** będą też pracować w Zakładach Odzieżowych Tarnowskie Góry. O skrócenie dniówek do czasu spadku temperatur wystąpiły do pracodawcy działające w zakładzie związki zawodowe. Związkowcy argumentowali, że podczas obecnych upałów temperatura w hali produkcyjnej przekracza ponad 45 stopni Celsjusza. – W takich warunkach nikt z nas nie jest w stanie wytrzymać w pracy ośmiu godzin. Zwłaszcza, że pracujemy na akord. Prezes zgodził się na to, by ludzie byli w zakładzie krócej, ale pod warunkiem, że w kolejnych miesiącach odrobiją wszystkie wcześniejsze wyjścia do domu – mówi Iwona Bejm, przewodnicząca zakładowej Solidarności. Dodaje, że wiadomość o krótszych o godzinę dniówkach pracownicy przyjęli z dużą ulgą. Tarnogórskie Zakłady Odzieżowe zatrudniają blisko 360 pracowników. 300 z nich pracuje przy produkcji, poza nią zatrudnionych jest około 60 osób.

Premia roczna w Montanie

» **ŚREDNIO PO 1400 ZŁ BRUTTO PREMII ROCZNEJ** otrzymali w lipcu pracownicy Śląskiej Fabryki Urządzeń Górniczych Montana w Katowicach. W tym roku dodatkowe pieniądze zostały im wypłacone po negocjacjach związkowców z zakładowej Solidarności z pracodawcą. Zarząd spółki rozważył wstrzymanie premii ze względu na trudną sytuację w branży. Rozmowy płacowe z zarządem firmy rozpoczęły się w czerwcu. – Najpierw zawioskowaliśmy o podwyżkę dla załogi, ale kierownictwo fabryki nie chciało o niej słyszeć. Pracodawca sugerował, że musimy ciąć koszty, bo zakład w pierwszym półroczu odnotował straty – mówi Alfred Gawron, przewodniczący zakładowej Solidarności. W tej sytuacji dla związkowców najważniejsze było utrzymanie świadczeń, które do tej pory co roku otrzymywali pracownicy. – Negocjacje były trudne, ale zrobiliśmy wszystko, by ludzie dostali premię roczną – podkreśla przewodniczący. Śląska Fabryka Urządzeń Górniczych Montana produkuje m.in. urządzenia transportowe dla górnictwa. Zakład zatrudnia ponad 110 pracowników.

BEA

4 sierpnia ruszyły referenda strajkowe w zakładach spółki PKP Cargo w całej Polsce. Pracownicy odpowiadają na pytanie, czy są za strajkiem, jeżeli zarząd firmy nie przyzna im podwyżki w wysokości 250 zł netto.

Referendum w PKP Cargo

Od lutego w PKP Cargo trwa spór zbiorowy na tle płacowym. Związkowcy wszczęli spór, bo pracodawca nie zamierzał z nimi rozmawiać na temat podwyżki płac, zagwarantowanej co roku w pakiecie gwarancji pracowniczych. Podczas mediacji w Warszawie zarząd PKP Cargo najpierw zaproponował wzrost płac o kwotę 45 zł netto, a później podniósł ją do 110 zł netto.

31 lipca, dzień po zakończonych fiaskiem mediacjach, działające w spółce związki zawodowe zawiązały Krajowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy, który rozpoczął przygotowania do referendum strajkowego. Jednocześnie zaapelowały do wszystkich przedstawicieli zakładowych organizacji związkowych, aby nie brali udziału w uzgadnianiu zasad jednostronnie ustalonej przez pracodawcę podwyżki na kwotę 110 zł netto. – Taka suma to kpina. Tylko w tym roku z PKP Cargo na zasadzie dobrowolnych odejść musiało zrezygnować z pracy 4,5 tys. pracowników. Ludzie, którzy zostali w spółce, niedługo nie będą w ogóle wychodzić z roboty, bo nie ma kto pracować. Uważamy, że za zwiększone normy pracy



Foto: flickr.com/Paul Smith

oraz zakres obowiązków należy się im godziwa podwyżka. Tym bardziej, że tak naprawdę wielu z nich dostaje na rękę „gołe pensje”, bez żadnych dodatków – mówi Henryk Grymel, przewodniczący kolejarzkiej Solidarności.

Związkowcy zapowiadają, że jeśli za akcją strajkową zgłoszą większość pracowników, to protest przeprowadzony zostanie we wrześniu. – Liczymy, że ludzie

poprą go zdecydowanie. Wtedy Cargo może nawet stać się iskrą zapalną do strajków w innych spółkach kolejowych, gdzie również związkowcy prowadzą spory zbiorowe z pracodawcami. Bo prawda jest taka, że wszystkie te spółki są fatalnie zarządzane. Dlatego sypie się cała nasza branża – wyjaśnia szef kolejarzkiej Solidarności.

Referendum strajkowe w zakładach PKP Cargo potrwa do 21

sierpnia. – Tak odległy termin ustaliliśmy ze względu na specyfikę pracy na kolei. Z urnami do głosowania musimy dojechać na wszystkie zmiany na każdym posterunku – wyjaśnia Jan Kotala, wiceszef Solidarności w PKP Cargo w Tarnowskich Górach.

W zakładach spółki PKP Cargo w całej Polsce zatrudnionych jest blisko 18 tys. pracowników.

BEATA GAJDZISZEWSKA

Trwa protest w centrum krwiodawstwa

Trwa akcja protestacyjna w obronie Centrum Krwiodawstwa i Krwiolécznictwa w Raciborzu. W ocenie protestujących pracowników spotkanie dyrekcji centrum i lokalnych samorządowców z przedstawicielami resortu zdrowia, które odbyło się 29 lipca w Warszawie, nie przyniosło jasnych deklaracji dotyczących przyszłości centrum.

30 lipca w siedzibie raciborskiego centrum odbyła się wspólna konferencja prasowa zakładowej Solidarności i dyrekcji placówki. W jej trakcie przedstawiciele dyrekcji centrum i samorządowcy zrelacjonowali przebieg spotkania w resorcie zdrowia. W rozmowach z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia Beatą Małecką-Liberą uczestniczyli m.in. p.o. dyrektor centrum Agnieszka Wiklińska, starosta raciborski Ryszard Winiarski oraz wiceprezydent Wojciech Krzyżek.

Jak poinformowała Agnieszka Wiklińska podczas spotkania w Warszawie przedstawiciele ministerstwa poinformowali, że proces legislacyjny związany z rozporządzeniem Ministra Zdrowia, dotyczącym połączenia raciborskiego RCKiK z centrum w Katowicach, będzie kontynuowany, ale minister wstrzyma się na razie z podjęciem ostatecznej decyzji. W trakcie rozmów z przedstawicielami resortu uzgodniono także, że do końca sierpnia dyrekcja placówki przygotuje kompleksowy program naprawczy, który uwzględni bieżącą



Foto: TŚD

sytuację centrum i zapewni mu stabilność finansową w przyszłości. Dopiero po przeanalizowaniu planu naprawczego Ministerstwo Zdrowia określi swoje stanowisko w sprawie przyszłości placówki.

Teresa Kłosek, przewodnicząca Solidarności w RCKiK w Raciborzu podkreśliła, że pracownicy centrum spodziewali się konkretnych rozwiązań, dlatego nie są usatysfakcjonowani przebiegiem rozmów w Warszawie. W jej ocenie może się okazać, że połączenie obu placówek zostało tylko przesunięte w czasie. – Będziemy obserwować działania Ministra

Zdrowia. Dopóki nie otrzymamy czarno na białym informacji o wycofaniu projektu rozporządzenia w sprawie połączenia, będziemy kontynuować akcję protestacyjną – zapowiedziała Kłosek.

W Raciborzu cały czas trwa akcja protestacyjna w obronie centrum. Siedziba placówki jest oflagowana, pracownicy i krwiodawcy zbierają podpisy pod petycją do Ministra Zdrowia. – W protest angażuje się cała lokalna społeczność naszego miasta. O naszej sytuacji informujemy wszelkie instytucje mogące w jakikolwiek sposób interweniować w naszej sprawie.

W ostatnich dniach przesłaliśmy pisma m.in. do Rzecznika Praw Pacjenta, przygotowujemy również wystąpienie do Rzecznika Praw Obywatelskich – mówi Danuta Mróz z zakładowej Solidarności

Zdaniem związkowców połączenie RCKiK w Raciborzu z centrum w Katowicach w rzeczywistości będzie oznaczało likwidację raciborskiej placówki i utratę co najmniej kilkudziesięciu miejsc pracy. Zaskodzą też pacjentom szpitali współpracujących z RCKiK w Raciborzu, którym trzeba będzie dostarczać krew z Katowic.

AK, ŁK

Większość pracujących Polaków osiąga dochody niższe od przeciętnego wynagrodzenia. Niskie zarobki dużych grup ludzi, to zdaniem ekonomisty prof. Ryszarda Bugaja kluczowy czynnik hamujący polską gospodarkę.

Praca polskich prekariuszy

Wostatnim czasie ogromną popularność w mediach zyskało pojęcie „prekariat”. Jego autorem jest prof. Guy Standing, brytyjski ekonomista i socjolog, który zwrócił uwagę, że systematycznie wzrasta liczba ludzi, którzy pracują, ale są pozbawieni jakiegokolwiek życiowej stabilizacji i razem ze swoimi rodzinami żyją w poczuciu ciągłej niepewności. Tę nową warstwę społeczną nazwał „prekariuszami”. Określenie to do polskiego rynku pracy pasuje idealnie.

O nadużywaniu przez pracodawców umów cywilnoprawnych, patologiiach występujących w agencjach pracy tymczasowej, czy niskim poziomie wynagrodzeń, za które pracownicy zatrudnieni na pełen etat nie są w stanie się utrzymać Solidarność mówiła od wielu lat, jeszcze zanim termin „prekariat” zyskał popularność.

Konsekwencje dla budżetu

Jak wynika z danych Eurostatu pod koniec 2014 roku na kontraktach cywilnoprawnych zatrudnionych było aż 1,3 mln Polaków. W tej grupie znajdują się zarówno ludzie młodzi, absolwenci wyższych uczelni, które nie gwarantują już stałej pracy, jak i doświadczeni pracownicy. Zdaniem prof. Ryszarda Bugaja nadużywanie umów cywilnoprawnych może w przyszłości mieć poważne konsekwencje dla finansów publicznych. Państwo będzie bowiem musiało znaleźć jakiś sposób, żeby pomóc ludziom, którzy nie ze swojej winy, nie nabędą uprawnień nawet do minimalnej emerytury. – Obecne oszczędności na kosztach pracy prowadzą do kumulacji wydatków budżetowych w przyszłości – mówi.

Zarobki poniżej średniej

Obok umów śmieciowych problemem są bardzo niskie zarobki



Foto: flickr.com/Kate Ter Haar

dużych grup ludzi, również zatrudnionych na podstawie stałych umów o pracę. Jak podkreśla prof. Bugaj 2/3 pracowników w Polsce otrzymuje wynagrodzenie niższe od średniej płacy. – Kluczową kwestią nie jest nędza w dosłownym tego słowa znaczeniu, bo tutaj pomoc społeczna, chociaż słabutka, ale się pojawia. W Polsce jest bardzo duża grupa ludzi, którzy osiągnęli niskie dochody – zaznacza ekonomista.

W najtrudniejszej sytuacji znajdują się młodzi ludzie, którzy próbują wejść na rynek pracy i uniezależnić się od rodziców oraz rodziny z dziećmi. Wiele z nich, nawet gdy oboje

małżonków pracuje musi poważnie zastanawiać się, w jaki sposób związać koniec z końcem. Beata i Michał Nowakowie (imiona i nazwisko zmienione na prośbę rozmówców) wychowują dwóch synów i spłacają kredyt hipoteczny, którego miesięczna rata wynosi 900 zł. Mimo, że razem zarabiają ok. 5 tys. zł na rękę, przyznają, że pieniędzy wystarcza im tylko na bieżące wydatki. – Żeby wyjechać z dziećmi nad morze musiałam wziąć pożyczkę z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych – mówi kobieta. Przyznaje, że większe lub niezaplansowane wydatki najczęściej wiążą się z zaciąg-

nięciem kredytu. – Musieliśmy się zaciągnąć nawet wtedy, gdy starszy syn szedł do komunii – dodaje.

Niskie płace, niski popyt

Jednym ze skutków gospodarczych niskich wynagrodzeń jest niski popyt, a to – jak zaznacza prof. Bugaj – szkodzi całej gospodarce. – Niski poziom płac jest czynnikiem ograniczającym popyt w gospodarce na dobra wytwarzane w kraju. W ten sposób hamowane jest tempo wzrostu gospodarczego – dodaje. Podkreśla, że nie jest ono bardzo niskie, ale w porównaniu do tego, co w latach 60. i 70. osiągnęły inne

państwa przeżywające wówczas rozkwit gospodarczy, można je uznać za niewielkie. Zdaniem prof. Bugaja znaczący wzrost płac pobudziłby gospodarkę, a nie inflację, jak sugeruje część ekonomistów.

Prof. Bugaj dodaje, że niskie wynagrodzenia powodują frustrację i niezadowolenia społeczne. – Ludzie widzą, że gospodarka zrobiła spory krok, a oni z tego tytułu nie osiągnęli adekwatnej poprawy swojej sytuacji – podkreśla ekonomista. Zaznacza, że beneficjentami wzrostu gospodarczego są tylko niewielkie grupy osiągające bardzo wysokie dochody.

Lęk przed bezrobociem

Z brakiem stabilizacji i niskimi wynagrodzeniami często związany jest też lęk przed utratą pracy. Jak wynika z najnowszego badania OECD towarzyszy on ponad 1/3 pracujących Polaków. Zwolnienia najbardziej boją się ludzie w wieku 18-34 lata. W tej grupie wiekowej na ten problem zwróciło uwagę aż 45 proc. respondentów. Obawy Polaków potwierdza najnowsza edycja raportu OECD Better Life Index, w którym pod względem bezpieczeństwa pracy Polska zajęła dopiero 30. miejsce na 34 państwa.

AGNIESZKA KONIECZNY

Reklama

Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie www.pkm.pl

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Blachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl
Referent ds reklamy – Roksana Białas, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rbialas@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

Sierpień jest dla wiernych Kościoła katolickiego w Polsce miesiącem Maryjnym. W święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny na Jasnej Górze gromadzą się tysiące wiernych z całej Polski, a w niedzielę po tym dniu organizowana jest stanowa Pielgrzymka Kobiet i Dziewcząt do Piekar Śląskich.

Pielgrzymki do sanktuariów Maryjnych

Przypadająca na 15. sierpnia uroczystość Wniebowzięcia NMP to jedno z najstarszych świąt Maryjnych w Kościele katolickim. Jest obchodzone od V wieku, chociaż dogmat w tej sprawie został ustanowiony przez papieża Piusa XII dopiero w 1950 roku. Głosi on, że po zakończeniu ziemskiego życia Maryja została zabrana do nieba wraz z ciałem i duszą. W Polsce 15. sierpnia jest dniem wolnym od pracy, przywróconym w 1989 roku. Z kalendarza dni świątecznych komuniści wykreślili je w 1961 roku.

Centralne uroczystości, w których biorą udział przedstawiciele władz państwowych, parlamentu i Episkopatu, odbywają się w Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Są one zakorzenione w polskiej tradycji podobnie jak zwyczaj pielgrzymowania. Każdego roku w okolicach 15 sierpnia do Częstochowy przybywa około 100 tys. wiernych. Niektórzy wyruszają nawet kilkanaście dni wcześniej.



Foto: flickr.com/waldemarjan

Święto Wniebowzięcia NMP znane jest także jako uroczystość Matki Bożej Zielnej lub Matką Bożą Zielną. Wierni

przynoszą do kościołów do pobłogosławienia bukiety wykonane ze zbóż, ziół i kwiatów, by w ten symboliczny sposób

podziękować Bogu za plony zebrane w czasie żniw. Zwyczaj jest kultywowany w całej Polsce, nie tylko w parafiach

rolniczych. Inną, nieco mniej znaną tradycją, jest plecenie wianków z ziół, które po poświęceniu mają chronić rodzinę przed chorobami, nieurodzajami i biedą.

Na Górnym Śląsku jednym z najważniejszych wydarzeń religijnych związanych ze świętem Wniebowzięcia NMP jest stanowa pielgrzymka kobiet do Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich. Jest ona organizowana w pierwszą niedzielę przypadającą po 15 sierpnia i co roku bierze w niej udział kilkadziesiąt tysięcy kobiet i dziewcząt. W trakcie uroczystości na piekarskim wzgórzu poruszane są kwestie związane z ochroną życia, wartością małżeństwa i rodziny oraz wychowaniem dzieci. Pielgrzymka kobiet jest odpowiedniczką majowej pielgrzymki mężczyzn.

15 sierpnia przypada też kolejna rocznica nałożenia koron papieskich na wizerunek Matki Bożej znajdujący się w piekarskiej bazylice. Koronacji w 1925 roku dokonał nuncjusz papieski w Warszawie Lorenzo Lauri. To właśnie w okresie

międzywojennym piekarskie sanktuarium zyskało rangę głównego ośrodka religijnego na Górnym Śląsku.

W tym dniu obchodzone jest także Święto Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zwane Świętem Wojska Polskiego, które upamiętnia zwycięską bitwę warszawską z 1920 roku, stoczoną podczas wojny polsko-bolszewickiej.

Innym, ważnym dla wiernych świętem jest przypadająca na 26. sierpnia uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, tradycyjnie nazywana świętem Matki Bożej Częstochowskiej. To specjalne święto dla jasnogórskiego sanktuarium i diecezji kujawsko-kaliskiej, na obszarze której znajdowała się Częstochowa, ustanowił papież Pius X, wyznaczając je na 24 sierpnia. W 1931 roku obchody zostały przeniesione na 26 sierpnia, a w 1957 roku stało się ono świętem ogólnopolskim. Rok później z inicjatywy prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego rozpoczęła się peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po Polsce.

AGNIESZKA KONIECZNY

Akcja krwiodawstwa w ZG Sobieski



Foto: TSD

Ponad 25 litrów krwi oddali 10 lipca pracownicy Zakładu Górniczego Sobieski w Jaworznie podczas akcji honorowego krwiodawstwa. Zbiórki krwi wśród pracowników kopalni od trzech lat organizuje Klub Honorowych Dawców Krwi ZG Sobieski założony z inicjatywy zakładowej Solidarności.

Akcje prowadzone są we współpracy z Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach. Tym razem krew oddało 57 pracowników. – Nasze akcje krwiodawcze na parkingu przed szybem Piłsudski ZG Sobieski zalicza-

ją się do najliczniejszych w Jaworznie. Na pracowników naszej kopalni zawsze możemy liczyć i za to szczególnie im dziękujemy. Oni nie tylko mają świadomość, że pracują w szczególnie trudnych warunkach i kiedyś może dojść do sytuacji, że sami będą potrzebować krwi. Zdają też sobie sprawę, że sezon urlopowy jest najtrudniejszy dla stacji krwiodawstwa w całej Polsce. W tym okresie wzrasta liczba wypadków na drogach, a honorowi krwiodawcy przebywają na urlopowych – podkreśla Dariusz Piechowicz, prezes

KHDK przy ZG Sobieski i związkowiec z zakładowej Solidarności.

Zbiórki krwi organizowane przez KHDK przy ZG Sobieski oraz tamtejszą Solidarność odbywają się w każdym miesiącu. Podczas tych akcji krew oddaje około średnio 60 krwiodawców. – Bywa jednak, że jest ich znacznie więcej. Jedną z takich zbiorok zebrała ich aż 90. To był nasz rekord – informuje Piechowicz.

Kolejna akcja honorowego krwiodawstwa w ZG Sobieski odbędzie się 28 sierpnia.

BEA

Dzieci z Ukrainy na wakacjach w Polsce



Foto: facebook.com/stowarzyszeniepokolenie

Dwutygodniowy pobyt w Międzywodziu dla czterdziestu dzieci z Ukrainy zorganizowali związkowcy z Solidarności Emerytów i Rencistów z Olkusza.

Do Polski przyjechały dzieci, których bliscy zginęli lub zostali poszkodowani w trakcie wydarzeń na kijowskim Majdanie oraz w czasie późniejszych działań wojennych na Ukrainie. Ich opiekunem był przewodniczący emeryckiej organizacji z Olkusza Adam Giera. – Przeżycia tych dzieci są wstrząsające. Wśród nich był m.in. chłopiec, którego

ojciec stracił wzrok po strzale w twarz. Był też dwunastoletni dzieciak, który całkiem posiadał, gdy zginęli jego dziadkowie – mówi Adam Giera.

W organizację pobytu dzieci nad morzem włączyli się m.in. związkowcy z Solidarności z regionów: Śląsko-Dąbrowskiego, Rzeszowskiego i Pomorza Zachodnie oraz Stowarzyszenie Pokolenie z Katowic. – Na pożegnanie dzieci zaśpiewały dla nas hymn Solidarności. Byliśmy bardzo wzruszeni – opowiada Adam Giera.

BG

Komunikat

Oferta szkoleń

Miejsce szkoleń:

siedziba Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, Katowice, ul. Floriana 7.

16 września – Rozwój związku cz. 2 (szkolenie doskonalące)

17-18 września – Rozwój związku

22-23 września – Zbiorowe prawo pracy

24-25 września – Szkolenie dla społecznych inspektorów pracy

28-29 września – Negocjacje – techniki i strategię (szkolenie podstawowe)

30 września-1 października – Ogólnozwiązkowe

6-7 października – Indywidualne prawo pracy

12-13 października – Negocjacje – techniki i strategię (szkolenie podstawowe)

14-15 października – Rokowania zbiorowe

19-20 października – Negocjacje płacowe

21-22 października – Zagadnienia statutowo-organizacyjne – szkolenie dla skarbników KZ i Zakładowych Komisji Rewizyjnych

26 października – Czas pracy dla społecznych inspektorów pracy

27-29 października – Uprawnienia organizacji związkowych

28-29 października – Rozwój związku

Więcej informacji:

Biuro Szkoleń, pokój 223, tel. 32 353 84 25 w. 223, 555, e-mail: zagraniczne@solidarnoskatowice.pl

Sekretariat Ogólny, pokój 110, tel./fax 32 253 78 00, e-mail: sekrzr@solidarnoskatowice.pl

Tomasz Kosterka
CDO24



Wady oświadczenia woli na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego

Wyrażenie oświadczenia woli może nastąpić na piśmie, ustnie lub przez każde zachowanie, które ujawnia wolę w sposób dostateczny, w tym również w postaci elektronicznej. Zakres swobody wyboru formy złożenia oświadczenia woli jest ograniczony przez przepisy, które dla poszczególnych rodzajów czynności prawnych zastrzegają formę szczególną. Ustawodawca w art. 82 i następnym Kodeksu cywilnego usankcjonował wady oświadczenia woli, które ze względu na skutek możemy podzielić na dwie grupy. Brak świadomości lub swobody wyrażenia oświadczenia woli oraz co do zasady oświadczenie woli złożone dla pozorów charakteryzują się skutkiem w postaci nieważności bezwzględnej czynności prawnej. Z kolei oświadczenie woli złożone pod wpływem błędu oraz groźby dotknięte jest sankcją nieważności względnej. W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa oraz doktryny pod pojęciem wady oświadczenia woli rozumiemy nieprawidłowe funkcjonowanie mechanizmu woli lub niezgodności pomiędzy powzięciem woli a jej przejawem.

Zgodnie z treścią art. 82 Kodeksu cywilnego nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 marca 2014 r. (sygn. akt I ACa 1253/13) precyzuje, iż pod pojęciem przyczyn wyłączających świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli należy rozumieć nie tylko chorobę psychiczną, niedorozwoj umysłowy, narkomanie i alkoholizm, ale również np.

wysoką gorączkę, obłożną chorobę lub inne nawet przemijające zaburzenia czynności psychicznych. Pojęcie stanu wyłączającego świadome wyrażenie woli zostało szczegółowo doprecyzowane przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 23 stycznia 2014 r. (sygn. akt I ACa 795/13). Zgodnie ze wskazanym orzeczeniem stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Za wystarczające uznaje należy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezadawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania.

Zgodnie z treścią orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 sierpnia 2014 r. (sygn. akt ACa 1180/13) stan wyłączający swobodę należy rozumieć jako wykluczający możliwość podejmowania jakiegokolwiek samodzielnej decyzji lub inaczej jako sytuację wyłączającą możliwość swobodnego, nieskrępowanego wyboru zachowania.

Sankcja nieważności oświadczenia woli dotyczy również sytuacji, w której przedmiotowe oświadczenie zostało złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pojęcie oświadczenia woli złożonego dla pozorów oznacza stan faktyczny, w którym przedmiotowe oświadczenie w ogóle nie ma wywołać skutków prawnych lub zmierza do wywołania skutków prawnych jednak innych niż te, które wynikają z treści danej czynności prawnej. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 grudnia 2014 r. (sygn. akt I ACa 763/14) istnieją trzy niezbędne elementy, które muszą występować łącznie i składają się na czynność prawną pozorną: złożenie oświadczenia tylko dla pozorów, złożenie go drugiej stronie

czynności oraz zgoda tej strony na dokonanie czynności dla pozorów. Należy podkreślić, iż osoba, która dopuszcza się podstępного działania musi działać umyślnie w celu wywołania niezgodnego z prawdą obrazu rzeczywistości u osoby składającej oświadczenie woli. Ustawodawca przewidział jednak wyjątek w art. 83 § 2 Kodeksu cywilnego zgodnie, z którym pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Zgodnie z dyspozycją art. 84 Kodeksu cywilnego na wypadek błędu co do treści czynności prawnej istnieje możliwość uchylecia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. Ustawodawca wprowadził jednakże ograniczenie, albowiem skutecznie można powoływać się wyłącznie na tak zwany błąd istotny, czyli taki, który uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Powyższe ograniczenie nie znajduje zastosowania w sytuacji, w której zachodzi kwalifikowana postać błędu, wywołanego podstępnie przez drugą stronę czynności prawnej. Składający oświadczenie woli może się wtedy powoływać na błąd, który nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.

Kolejnym przykładem wady jest złożenie oświadczenia woli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej. Należy jednak zwrócić uwagę, iż skuteczne uchylecie się od skutków prawnych takiego oświadczenia woli jest możliwe wyłącznie jeżeli z okoliczności wynika, iż istniała uzasadniona faktyczna obawa, iż osobie składającej oświadczenie woli lub osobie trzeciej grozi

poważne niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe.

Oświadczenia woli złożone pod wpływem groźby lub błędu są dotknięte sankcją nieważności względnej, co oznacza iż może się na nią powoływać tylko ta osoba, która złożyła wadliwe oświadczenie woli natomiast sąd nie może uwzględnić sankcji nieważności z urzędu. Reasumując czynność prawną zawierającą wadliwe oświadczenie woli złożone pod wpływem groźby lub błędu jest ważna dopóki nie nastąpi skuteczne uchylecie się od jego skutków prawnych.

W celu uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, należy złożyć w formie pisemnej tej osobie przedmiotowe oświadczenie. Należy również pamiętać, iż na podstawie art. 88 § 2 Kodeksu cywilnego uprawnienie do uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia woli wygasa w razie błędu z upływem roku od dnia jego wykrycia, natomiast na wypadek groźby z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Informujemy, że powyższy artykuł nie jest opinią ani poradą prawną i nie może służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Proszę pamiętać, że ze względu na niewielkie ramy objętościowe opracowania, artykuł dostarcza jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 00 31 38 lub 32 43 43 105, który działa codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.30. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24 na stronie internetowej www.cdo24.pl.

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

LECHA DURASIEWICZA

przewodniczącego Solidarności w Rudzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Rudzie Śląskiej i wiceprzewodniczącego Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ Solidarność Miasta Ruda Śląska.

Wyrazy najgłębszego współczucia

Rodzinie i Bliskim

w imieniu
Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

składa
przewodniczący
Dominik Kolorz

Łączymy się w bólu

z Rodziną i Bliskimi

naszego zmarłego Kolegi

LECHA DURASIEWICZA

Wyrazy najgłębszego współczucia i słowa wsparcia w imieniu
Rady Regionalnego Sekretariatu Służb Publicznych NSZZ Solidarność

składa
przewodniczący
Dariusz Gierek

Wyrazy serdecznego współczucia

Rodzinie i Bliskim

naszego Przyjaciela

LECHA DURASIEWICZA

w imieniu
koleżanek i kolegów
z Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ Solidarność Miasta Ruda Śląska

składa
przewodniczący
Krzysztof Głodowski

Z wielkim żalem żegnamy naszego Przewodniczącego

LECHA DURASIEWICZA

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają
koleżanki i koledzy
z Solidarności z Rudzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Rudzie Śląskiej

TYGODNIK
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

tel. **32 353-84-25**

www.solidarnoskatowice.pl

tygodnik@solidarnoskatowice.pl | tel. 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji Związku, rzecznik ZR), Łukasz Karczmazyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Tomasz Krzak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak | **REKLAMA:** Tomasz Cichoń, Zarząd Regionu pok. 107, tel. 32 728-41-13, tel. kom. 661 886 200 | **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl | Numer zamknięto: 12 sierpnia 2015 roku

BIURA TERENOWE ZR: **Bytom,** ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65 | **Gliwice,** ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./ fax 32 231-25-27 | **Jastrzębie Zdrój,** ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59 | **Jaworzno,** ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11 | **Pszczyna,** ul. 3 Maja 11, tel./fax 32 210-39-63 | **Rybnik,** ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25 | **Sosnowiec,** ul. Dębińska 7, tel. 32 266-47-64 | **Tarnowskie Góry,** ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68 | **Tychy,** ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36 | **Zabrze,** ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02 | **Zawiercie,** ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

WIEŚCI POWIATOWE i ponadpowiatowe

» **BYŁY PREZYDENT BRONISŁAW KOMOROWSKI** (ależ to fajnie brzmi, prawda?) pożegnał się z Pałacem Prezydenckim i to na dodatek z właściwą sobie klasą i elegancją. Przede wszystkim zadbał o to, aby jego następcą na starcie swojego urzędowania nie zwracał sobie głowy błahostkami takimi, jak pieniądze i wyczyścił prawie cały budżet prezydenckiej kancelarii na ten rok. Wśród wydatków gajowego są prawdziwe perełki. Np. prawie 30 kawałków wydał Broniek na (to wcale nie żart) „wykonanie projektów graficznych serii upominków prezydenckich z motywem wiewiórki”, 65 tys. na porcelanowe filiżanki, a 20 tys. na sporządzenie stenogramu z jakiejś tam nasiadówki. Innymi słowy, gajowy zapłacił komuś 20 koła za nagranie na dyktafon tego, co kto gdzieś tam gadał i spisanie tego na kartkę. Na zwykłą papierową kartkę, nawet bez motywu wiewiórki.

» **BRONKA ZASTĄPIŁ ANDRZEJ DUDA** i musimy przyznać, zaczął całkiem niezle. Spodobało nam się zwłaszcza to, że orędzie po zaprzysiężeniu wygłosił w całości, mówiąc z głowy. Broniek przez całą kadencję nie powiedział bez kartki tyle, ile Jędrus w pierwsze pół godziny swojego urzędowania. Może to i nadmiar wazeliny, ale po ciuchu liczymy na to, że jak będziemy grzeczni, to załapiemy się do spisywania stenogramów w prezydenckiej kancelarii.

» **ŚWIEŻO UPIECZONY PREZYDENT** nie spodobał się za to królowi Europy Donkowi, który się obraził i na zaprzy-



sięzenie nie przyjechał. Donek strzelił focha, bo nie dostał zaproszenia jako Jego Wysokość, ale jako były premier, co uwłacza jego majestatowi. Problem jednak w tym, że Duda nie miał nic wspólnego z zaproszeniami na swoje zaprzysiężenie, bo odpowiada za to marszałek Sejmu, czyli Małgośka Kidawa-Błońska, którą Donek na własnej partyjnej piersi wyhodował. Donek jest monarchą łaskawym więc łamanie kołem czy inne madejowe łóże raczej Goście nie grozi. Na jej miejscu pilnowalibyśmy jednak miejsca na liście.

» **POZA ZAPRZYSIĘŻENIEM PREZYDENTA JĘDRUSIA** nic ciekawego na naszej tzw. scenie politycznej w ostatnich

dniach się nie działo. No może poza ogólnonarodową telenowelą pod tytułem układanie list wyborczych peło. O tym jednak pisać nie mamy ani siły, ani ochoty, a wy Drodzy Czytelnicy czytać pewnie też nie. Zakończymy więc optymistycznym akcentem. W Polsce wreszcie rosną wynagrodzenia. Nie wszystkim oczywiście, ale nie od razu Kraków zbudowano. Na początek posłowie dali po 5 stówek podwyżki sobie. Okazuje się, że są sprawy, w których nasi politycy potrafią wznieść się ponad polityczne podziały i partyjne spory. Jak mawia były prezydent (lubimy to powtarzać) Bronisław Komorowski: zgoda buduje.

GOSPODZKI&PODRÓŻNY

ROZBAWIŁO nas to

– Janie.
– Tak, panie hrabio?
– Zabij tę muchę, chcę być sam.

Syn pyta polityka:

– Tato, co to jest reforma?
– Zaraz ci pokażę – odpowiada ojciec, bierze wiadro ziemniaków i przesypuje je do drugiego wiadra.
– Widzisz synu, to właśnie jest reforma.
– Ale tato, przecież nic się nie zmieniło, było i jest wiadro ziemniaków!
– Masz rację, ale ile przy tym jest hałasu!

Uważajcie! Internet pełen jest naciągaczy żerujących na ludzkiej naiwności. Za jedyne 19,99 zł powiem wam jak się ich ustrzec.

Wędkarz złowił złotą rybkę, która standardowo mówi do niego:
– Spełnię Twoje trzy życzenia.
Wędkarz odpowiedział.
– Chcę ognisko, patelnię i sól.

Basen. Mały chłopczyk z wielką żywą rybą pod pachą ładuje się na najwyższą trampolinę. Ratownik krzyczy:
– Co chcesz z tym zrobić?!
– Potrójne salto.

Przychodzi żona sapersa do szpitala.
– Pani mąż miał wypadek podczas pracy – mówi lekarz.
– Gdzie on jest? – pyta żona.
– Leży w sali numer 27, 28 i 29.

Funkcjonariusz policji wodnej na brzegu jeziora dobrze znanego z doskonałych warunków wędkarskich zatrzymał faceta z dwoma wiadrami ryb:

– Czy ma pan pozwolenie na łowienie ryb w tym miejscu?
– Ależ proszę pana, to są udomowione rybki!
– Udomowione?!
– Tak, co wieczór wyprowadzam te właśnie ryby na spacer w tym jezioru, żeby sobie popływały. Później gwizdzą i na ten gwizd one same wpływają do mojego wiadra.

– Co mi pan kit wciskasz! Żadna ryba tego nie potrafi.

Facet popatrzył chwilę na funkcjonariusza, po czym powiedział:
– Wobec tego zademonstruję panu.

Udowodnię, że to prawda!

– Dobra, pokazuj pan, ale bez żadnych numerów.

Facet włączył zawartość wiadra do jeziora, postawił je na ziemi i stoi. Policjant stoi obok zaciekawiony:

– No i co?
– Jak to co?
– Zawoła je pan czy nie?
– Zawoła kogo?!
– No, ryby!
– Jakie ryby?

Mąż krzyczy siedząc w toalecie:

– Kochanie! Słyszysz mnie?
– Co się stało? – pyta żona. – Papier się skończył?
– Nie... Możesz zrestartować router?

Reklama

WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW

DRABAS

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice
Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice
Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.

INFORMACJE : www.drabas.pl , TEL. 601 994 800

Reklama

WYCIECZKA DO WŁOCH

TERMY PAPIESKIE

Terminy: 10-21.09, 3-14.10, 7-18.11
oraz 7-18.12.2015

Zapraszamy w okolice Viterbo gdzie znajdują się gorące źródła (od 40 do 56°C) o dużej zawartości związków siarki. Skuteczne w leczeniu chorób reumatoidalnych, głównie zwyrodnień stawów, chorób skóry, nerwicach, przeroście i zapaleniu prostaty oraz wielu innych.

**DLA GRUP
ZORGANIZOWANYCH
ORAZ CZŁONKÓW
SOLIDARNOŚCI
ZNIŻKI**

OFERUJEMY:

- wynajem autokarów
- wyjazdy i zabawy integracyjne dla grup zorganizowanych
- wycieczki krajoznawcze
- wycieczki szkolne



BIURO PODRÓŻY SILESIA

www.podrozuj.info * irena@podrozuj.info * tel: 508 987 670 * Fax: 32 296 33 33 * Katowice 40-096, ul. Słowackiego 29/2
Wpis do Rejestru Organizatorów i Pośredników Turystycznych Marszałka Województwa Śląskiego nr 715